NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

**Rok VI.** **Kraków, czwartek 3 [illegible] 1923.** **Nr. 93.**

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracy
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru **500 Mkp.**

**Prenumerata:** w Krakowie i prowincyi mies. 12000·— kwart. 36000·—
w Krakowie z odnoszeniem do domu 14000·— „ 42000·—
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 14000·— „ 42000·—
Za granicą: z przesyłką pocztową 24000·—, „ 72000·—
**Ogłoszenia:** Drobne ogłoszenia od wyrazu 225·- Mk.. wiersz milimetr 1-szpalt. Mk 300.. Nadesłane Mk 900·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 1200·—. Wiersz milimetr. 1 szp. na I. stronie 1500 Mk Gratulacye 7500 Mp. · Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe



# Dzień 1. maja minął w Warszawie tradycyjnie — krwawo.

**Ofiarą padli, jak zwykle, robotnicy żydowscy. — Na placu Teatralnym. — „Precz z Żydami!“. — Bójka z chuliganami. — Ranni z obu stron. — Policya zachowała się biernie. — Gmach poselstwa sowieckiego uprzywilejowany. — Aresztowanie wśród — — Żydów.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M) Tradycyjnie krwawo minął dzień 1 maja w Warszawie. Ofiarą padli nieśtety, jak zwykle, żydowscy robotnicy, których napadli nasi domorośli faszyści z pod znaku Chjeny. Przebieg zajść był następujący:

Na placu Teatralnym zebrali się zwolennicy PPS, do których przemawiali radny Szpotański, poseł Jaworowski, i in. Zebrała się również grupa komunistów, do której przemówił poseł Królikowski.

Przed filarami Teatru Wielkiego odbyli wiec

robotnicy żydowscy,

należący do Bundu i Poale Syonu (lewicy). W czasie przemówień radnego Ehrlicha, Löwa i in., dały się słyszeć okrzyki:

„Precz z żydami!“

co stanowiło zapowiedź zajść późniejszych.

Po rozwiązaniu się wiecu robotnicy żydowscy ruszyli w

pochód manifestacyjny,

poczem, wedle z góry ustalonego programu mieli się spokojnie rozejść. Tymczasem w pewnem miejscu zostali ze wszystkich stron

osaczeni przez tłum wyrostków,

wśród których przeważali akademicy. Napastnicy usiłowali wydrzeć manifestantom sztandary i transparenty. Wywiązała się

bójka.

Robotnicy żydowscy stawili zaciekły opór.

Sprawozdanie pogotowia ratunkowego notuje

kilkudziesięciu ciężko i lekko rannych.

Ranionych też zostało kilkunastu faszystowskich napastników. W ich liczbie student uniwersytetu, nazwiskiem Wacław Pakula. Bójka trwała przeszło godzinę.

Chuligani zebrali się następnie w ogrodzie Krasińskich, skąd przeszli na ulicę Nalewkowską, gdzie

obrzucali kamieniami

przechodniów żydowskich. Policya zachowywała się przez cały czas biernie. Dopiero popołudniu spokój został przywrócony.

Pochód pepesowski kroczył przez ulicę Nowomiodową na Krakowskie Przedmieście. Gdy demonstranci zbliżyli się do gmachu uniwersytetu, zebrana przed budynkiem uniwersyteckim grupa studentów z pod znaku Chjeny ponad 1000 osób licząca, obrzuciła manifestantów obelgami. Pochód PPS zamykał samochód ciężarowy, który pełnił rolę straży tylnej.

Przez cały dzień dzisiejszy

poselstwo sowieckie

było pilnie strzeżone przez policyę. (Zadziwiać musi ta nadmierna kurtuazya policyi wobec poselstwa sowietów; w chwili, kiedy chuligani napadali robotników żydowskich, policya pilnowała niezaczepianego zresztą przez nikogo poselstwa sowietów. Dziwne zaprawdę pojmowanie obowiązków wśród naszych władz bezpieczeństwa! — Przyp. Red.) Z gmachu poselstwa powiewał demonstracyjnie sztandar komunistyczny.

Jak się Wasz korespondent dowiaduje, aresztowały władze bezpieczeństwa kilkadziesiąt osób, przeważnie Żydów (!!) natomiast z pośród faszystowskich napastników nie aresztowano nikogo.

# Zgon prezydenta warszawskiej gminy żydowskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M) Dzisiaj zmarł w Warszawie długoletni prezes tutejszej gminy żydowskiej i ławnik magistratu, błp. Meir Rundstein, przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się jutro.

# Pierwszy krok.

Kraków, 2 maja.

(fr.) Mowa Curzona wygłoszona w ubiegłym tygodniu w Izbie lordów poruszyła sprawę konfliktu francusko-niemieckiego z martwego punktu. Rząd Cuna przekonał się ostatecznie, że rachuby na interwencyę Anglii stanowią jeszcze jedną iluzyę niemieckich mężów stanu, tem okrutniejszą, że na niej właśnie wzniesiono ową misternie powikłaną koncepcyę biernego oporu, który w efekcie grozi dziś republice niemieckiej widmem bankructwa. Lord Curzon rozwiał bowiem wszelkie złudne nadzieje niemieckie, stwierdziwszy, że Anglia daleką jest od myśli jakiejkolwiek interwencyi (podkreślał przytem jedność koalicyi, dziś wzmocnioną wypadkami w Lozannie), że rząd angielski radzi Niemcom przedłożyć plan spłaty odszkodowań, przyczem nie omieszkał dodać, że gabinet londyński trwa nadal przy swym planie rozwiązania sprawy reparacyj, przedłożonym w styczniu br. na konferencyi paryskiej.

Wobec takiego stanu rzeczy rząd Cuna przystąpił wreszcie do opracowania własnego planu reparacyjnego. Do chwili, w której piszemy te słowa, nie są jeszcze znane oficyalne propozycye niemieckie. Ale to, co dotąd przedostało się do wiadomości publicznej, pozwala już ocenić wartość tych doniosłych prób, które stanowić mogą pierwszy krok na drodze do porozumienia i uchylić wreszcie to zawieszone stale nad naszemi głowami niebezpieczeństwo wybuchu nowej pożogi wojennej.

Onegdaj wygłosił w Kolonii poseł socyalistyczny Breitscheidt mowę, w której oświadczył m. in., że w nowych propozycyach rząd berliński wymieni określoną sumę, której spłatę Niemcy mogłyby się podjąć. Według tych i innych relacyj Niemcy są gotowe do spłacenia 30 miliardów marek złotych, z czego Francya miałaby otrzymać 26 miliardów marek. Spłata odbywałaby się w odstępach czteroletnich, przyczem w pierwszych 4 latach Niemcy spłaciłyby 25 miliardów pod warunkiem, że otrzymają pożyczkę międzynarodową. Spłatę pozostałych 5 miliardów uskuteczniono by w następnym okresie czteroletnim, ale drogą natychmiastowych świadczeń rzeczowych. Gwarancye za owe zobowiązania rządu niemieckiego przyjąć miały niemieckie sfery przemysłu i rolnictwa. Charakterystycznem jest, że wielki przemysł niemiecki chciałby przy tej sposobności upiec pieczeń reakcyjno-kapitalistyczną. Za udzielenie gwarancyj żąda nie mniej nie więcej, jak zniesienia ośmiogodzinnego dnia pracy. Takie to już prawdziwe oblicze krzykliwego patryotyzmu Kruppów, Thyssenów et tutti quanti... Pos. Breitscheidt mówił jeszcze o projekcie wzajemnego zobowiązania się Fracyi i Niemiec, iż przez sto lat obie strony nie będą prowadziły żadnej wojny, przyczem Niemcy domagają się zabezpieczenia granic niemieckich.

To mniej więcej zawierać mają propozycye niemieckie. Jeślibyśmy projekt ten skonfrontowali z innymi istniejącymi planami, okazałoby się, że propozycye niemieckie stanowić będą w najlepszym razie początek próby porozumienia się, przyjmując oczywiście, że dyskusya pomiędzy aliantami a rządem berlińskim nie urwie się gwałtownie na tym właśnie projekcie. Oto bowiem odrzucony przez Francyę w styczniu br. na konferencyi paryskiej projekt Bonar Lawa szedł znacznie dalej. Wówczas to Anglia proponowała użyczenie Niemcom czteroletniego moratoryum, a więc do 1 stycznia 1927 r. Ogólną kwotę reparacyjną określił Bonar Law na 50 miliardów marek złotych jako minimum, przyczem plan angielski przewidywał i maksimum w kwocie 67.31 miliardów marek złotych, zależnie od orzeczenia komisyi rozjemczej, w sprawie niemieckiej zdolności płatniczej, orzeczenia, które zapaść miało dnia 1 kwietnia 1933 r. Jak widzimy więc propozycye niemieckie odbiegają znacznie od odrzuconego już przez Francyę w swoim czasie projektu angielskiego. Co więcej, nawet fanatyczny zwolennik rewizyi traktatu wersalskiego, jakim jest Maynard Keynes, mówiąc o sprawie reparacyjnej, uznał, iż od Niemiec należałoby się domagać 40 miljardów marek złotych.

Jasnem więc jest, że nota, która w najbliższych godzinach rząd niemiecki prześle rządom koalicyjnym, nie usuwa jeszcze głównych przeszkód na drodze do porozumienia. Z pewnych głosów prasy francuskiej wnosić bowiem należy, że zanim Poincare zdecyduje się na rozpoczęcie dyskusyi z gabinetem berlińskim, zażąda przedewszystkiem zastanowienia biernego oporu, a więc zniesienia wszystkich zarządzeń rządu berlińskiego w tej materyi. Z tego postulatu francuskiego prasa niemiecka a szczególnie nacyonalistyczna, która oczywiście nie chce się tak rychło pogodzić z koniecznością zainicyowania akcyi pokojowej, pragnie uczynić kamień obrazy. Nie ulega też wątpliwości, że szowiniści obu stron czynić będą żmudne wysiłki, by nadal utrzymać stan napięcia w Europie. Jakikolwiek jednak będzie efekt tych zamierzeń pozornie sprzecznych, a w rzeczywistości zbiegających się w jednem łożysku, rząd Cuna idąc za radami Anglii uczyni pierwszy krok.

Kłopotliwem staje się jednak przedewszystkiem położenie gabinetu angielskiego. Propozycye niemieckie uwzględniają bowiem przedewszystkiem żądania Francyi, pomijając w zupełności pretensye Anglii, której udział w odszkodowaniach niemieckich miał wynosić 11 miliardów. Oto prasa niemiecka uderza w najtkliwszą strunę angielskiej polityki finansowej, dając wyraz nadziei, że W. Brytania w ostateczności zrezygnuje ze swego udziału. Tu problem reparacyi zaczyna znowu komplikować się z zagadnieniem długów międzyalianckich.

Na drodze do likwidacyi sporu niemiecko-francuskiego piętrzą się więc nieliczne trudności, które Poincare chętnie pragnąłby wykorzystać dla kontynuowania swej polityki z Zagłębia Ruhry, gdyby nie opozycya we własnej zagrodzie. Oto p. Tardieu z łamów „Echo National" rzuca w premiera z godną podziwu wytrwałością pocisk za pociskiem, jeden cięższy od drugiego, wytwarzając na razie pozór tylko zbliżającego się zmierzchu, siły i władzy obecnego premiera francuskiego. Istotnie od ustąpienia lub pozostania Poincarego na jego stanowisku zależy w niemałej mierze dalszy przebieg kampanii o likwidacyę konfliktu w Zagłębiu Ruhry. W tem to kłębowisku sprzecznych interesów i rozlicznych intryg zrodzi się nareszcie inicyatywa pokoju!

# Propozycye niemieckie już są gotowe.

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Berlina pod datą 30 kwietnia: Rząd niemiecki do późna obradował nad tekstem noty, która ma być doręczona koalicyi. Przewodniczył obradom Ebert. Pod koniec posiedzenia brał udział w obradach także Dr Hermes. Popołudniu odbyła się konferencya z przywódcami stronnictw i ministrami poszczególnych krajów związkowych, zaś przedpołudniem zostali przywódcy stronnictw poinformowani o treści noty. Bliższych informacyi o treści noty jeszcze nie ogłoszono, ponieważ nie jest wykluczone, iż po naradzie z przywódcami i ministrami nota może uledz pewnym zmianom.

## Przemysł i rolnictwo mają głos.

Berlin. (AW) Czas jaki upłynie między doręczeniem noty rządom sprzymierzonych a otrzymaniem odpowiedzi zamierza rząd niemiecki użyć na porozumiewanie się z przemysłem i rolnictwem które jak wiadomo przyjęły gwarancyę niemieckich propozycyi. Wspomniane grupy produkcyi niemieckiej zgodziły się jednakże na te gwarancye, pod całym szeregiem warunków, między innymi miały zażądać od rządu zniesienia ośmiogodzinnego dnia pracy, aby tą drogą umożliwić większą wydajność produkcyi. Wysunęły również postulat oddania pewnych przedsiębiorstw państwowych w ręce prywate. Ten drugi zwłaszcza warunek odnosiłby się do kolei. Jak słychać koła rządowe nie byłyby temu przeciwne.

## Echa krwawych zajść w Essen.

Paryż. (AW) Według informacyi tutejszych pism, śledztwo w sprawie zajść w wielką sobotę w Essen, jakie wdrożone zostało z rozkazu generała Degoutta zostało już ukończone. W rozkazie dziennym wyraża generał komenderującemu oficerowi uznanie za wykazaną zimną krew. Generał podkreśla, że oficer nie dał się sprowokować, a użycie broni zarządził wówczas, gdy wojsko znajdowało się w rzeczywistem niebezpieczeństwie.

## Dalsza okupacya.

Berlin. PAT. Francuzi zajęli wczoraj dalsze cztery kopalnie, a mianowicie kopalnię Glatzbeck, kopalnię Blumenthal 2, kopalnię Recklinkhausen i kopalnię Dalbusch obok Gelsenkirchen.

## Represye... pocztowe.

Berlin. (AW) Według doniesień tutejszych pism z Paryża, komisya nadreńska zarządziła zatrzymanie i sekwestr całej poczty niemieckiej przeznaczonej do okupowanego terytoryum. Powodem tego kroku komisyi było wzdraganie się niemieckich władz pocztowych, przed wysyłaniem przesyłek pocztowych organów okupacyjnych.

## „Wojna się nie skończyła".

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Berlina pod datą 30 kwietnia: Telegraphen Union donosi z Monachium, że generał Ludendorff rozdał wczoraj między 283 niemieckich uczestników wojny medale pamiątkowe. Ludendorff wygłosił przy tem przemówienie, w którem wskazał na front nad Ruhrą i powiedział, że wojna bynajmniej się nie skończyła.

# Dookoła konferencyi w Lozannie.

## Stanowisko Turków w Lozannie i zamiary na przyszłość

Paryż. (AW) Jeden z wybitnych członków delegacyi tureckiej w Lozannie oświadczył przedstawicielowi „New York Herald" między innemi co następuje: „Natychmiast po podpisaniu pokoju, rząd angielski zamierza zwrócić się do bankierów amerykańskich o pożyczkę w wysokości 200 milionów dolarów celem uregulowania całego długu ottomańskiego i uwolnienia w ten sposób Turcyi od wszelkich zobowiązań wobec mocarstw europejskich. W zamian za to Turcya zaofiarowałaby Ameryce gwarancye przyznane komisyi długu ottomańskiego to jest dochody z ceł, solnych i monopolu spirytusowego i innych. Turcy sądzą, iż ratyfikując koncesye Chestera i przeciwstawiając je dyplomacyi europejskiej pozyskają w ten sposób Stany Zjednoczone, które udzielą Turcyi pożyczki i zadeklarują swe desinteresement, w obecnych rokowaniach.

Paryż. (AW) „L'Information" w następujący sposób charakteryzuje obecne stanowisko delegacyi tureckiej w Lozannie. Delegaci tureccy zdradzają wyraźne dążenie do skierowania rokowań na tory przetargów. Dzięki poparciu Francyi, która odgrywała rolę pośrednika między Anglią i Turcyą ta polityka turecka osiągnęła na pierwszej konferencyi lozańskiej pewne powodzenie. Tym razem jednak sytuacya się zmieniła. Francya zachowując w dalszym ciągu postawę przyjazną musi myśleć o obronie swoich praw. Turcy nic nie mogą zarzucić Francyi.

## Sowiety w Lozannie.

Warszawa. (AW) „Rzeczpospolita" donosi: Poseł sowiecki w Rzymie Worowskij przybył do Lozanny. Rozesłał on przedstawicielom prasy protest przeciw niedopuszczeniu delegacyi sowieckiej do obrad konferencyi oraz przeciw odmowie wydania paszportu dla kuryera dyplomatycznego sowieckiego do Lazanny. Rząd szwajcarski oświadczył że nie może wystawiać paszportów dyplomatycznych, gdyż nie utrzymuje żadnych stosunków z sowietami

Dalsze telegramy na stronie [illegible]-mej i 8-mej

# Odezwa Dyrektoryum Ż. F. N. do społeczeństwa żydowskiego.

## Towarzysze!

W naszym okólniku wydanym 24 Tamuz, skierowanym do członków Egzekutywy, komitetów wykonawczych organizacyi i federacyi syonistycznych podaliśmy do wiadomości ogółu znaczne obniżenie się dochodów Funduszu Narodowego w pierwszej połowie 1922 roku, zwracając się równocześnie do Was z prośbą o udzielenie nam pomocy celem przeciwdziałania złemu. Uchwały, przyjęte przez konferencyę doroczną zawierały gorące wezwanie do narodu żydowskiego w ogólności, w szczególności do syonistów całego świata, skoncentrowania wszystkich sił pod hasłem Geulat haarec oswobodzenia ziemi naszej. Z ubolewaniem stwierdzamy, że głos ten nie znalazł należytego posłuchu i dochody Funduszu Narodowego zamiast się zwiększać, zmniejszały się systematycznie. Dochody te bowiem w r. 1920 wzrastając ciągle osiągnęły pełną sumę 161.300 funtów a już w roku 1921 spadły na 128 tysięcy 900, a w roku 1922 na 72.690. Tem śmieszniejsze i dziwniejsze, że zmniejszenie się dochodów przypadło właśnie w okresie, kiedy Fundusz Narodowy na podstawie pracy dokonanej w kraju, ma prawo domagać się i żądać głębszego zrozumienia i współpracy całego społeczeństwa. Obszar ziemi — który Keren Kajemeth posiada w Erec, wzrósł z 22.500 dunamów na 80.000 dunamów. kolonizacya syonistyczna dokonywuje się prawie wyłącznie na ziemiach Funduszu Narodowego. Tysiące robotników żydowskich z rodzinami, około 1.700 dusz osiedliło się na gruntach Funduszu Narodowego. Zadania i wydatki Funduszu Narodowego, poniesione około zakupna ziemi, zalesienia amelioracyi i pracy budowlanej wynosiły w roku 1921 — 178.000 (funtów), a w roku 1922, 159.000 funtów. Z ostatniej sumy wydano około 36.000 funtów jedynie na amelioracyę (wysuszenie bagien, nawodnienie, budowę dróg i mostów). Ponieważ Emek Ezrael nie był w stanie pokryć swych długów z innych źródeł uczynił to Fundusz Narodowy — stwarzając tym sposobem naszym chalucom warunki i możliwości pracy, jakoteż wzmacniając podstawę żywotności naszej tj. kolonizacyi na roli. Oprócz tego wziął na siebie Fundusz Narodowy wielkie zobowiązania w kwocie 245.000 funtów na rok 1922.

Nie jest też przypadkiem — że ogólna konferencya robotnicza w Erec — podkreśliła w specyalnej rezolucyi fakt, że spadek dochodów Funduszu Narodowego przedstawia poważne niebezpieczeństwo, które w zarodku już rozwiać może nadzieje pokładane w kolonizacyi rolnej w Palestynie. A niebezpieczeństwo to utrwalić się może i spotęgować z tą chwilą, gdyby stan obecny utrzymał się w przyszłości. Bo gdyby sprawa ta stanęła na martwym punkcie w krótkim czasie może przyjść do katastrofy, coby było związane z wielką szkodą dla sprawy. Toteż Biuro Centralne Funduszu Narodowego usiłuje wszelkiemi siłami przeciwstawić się niebezpieczeństwu przez energiczną i intenzywną pracę. Dyrektoryum Funduszu Narodowego wysłało okólnik do komitetów lokalnych z poleceniem i żądaniem przeprowadzenia w czasie od Wielkanocnych do Zielonych świąt ogólnej akcyi w golusie, przy współudziale i współpracy wszystkich związków i stowarzyszeń syońskich.

Zwracamy się wobec tego do Was Towarzysze z prośbą, abyście podjęli w Waszym kraju agitacyę na wielką skalę słowem i pismem do poparcia naszego przedsięwzięcia. W razie wydatnej Waszej pomocy Kongres syonistyczny nie tylko nie mógłby zarzucić nam braku sprężystości i owocności w pracy naszej — lecz musiałby uznać, że stanęliśmy na wysokości zadania. Byłby to bowiem konkretnym czynem złożony dowód niezniszczalnej siły instytucyi wewnętrznej — wykazujący, że mimo piętrzących się trudności doby obecnej, pozyskać zdołała ona cały naród dla swej idei.

Za Dyrektoryum
M. Usyszkin.

## Osobliwa uroczystość syońska w Japonii.

Szanghaj. (Tel. wł.) Odbyła się tu ciekawa uroczystość z powodu zapisania japońskiego ministra spraw zewnętrznych hr. Uchidy do złotej księgi Żydowskiego Funduszu Narodowego. Nieobecnego w Szanghaju wskutek niecierpiących zwłoki zajęć zawodowych, hr. Uchidę zastępował konsul generalny T. Funatsu, który przyjął też dyplom imieniem japońskiego ministra. Rabin Hirsch wyraził podziękowanie pod adresem rządu rządu japońskiego z powodu jego przyjaznego stosunku do sprawy żydowskiej. To japoński poseł wniósł rezolucyę, która wpłynęła na ratyfikacyę mandatu palestyńskiego. Na znak wdzięczności wpisała ota Organizacya syońska do złotej księgi Ż. F. N. japońskiego ministra spraw zagranicznych. Generalny konsul japoński odpowiedział bardzo serdecznie i ciepło, że naród japoński żywił względem zasłużonego a mimoto tak dręczonego narodu żydowskiego zawsze jak najprzyjaźniejsze uczucia. Po nim przemówił indyjski uczonikasz i ęęc. filozofii indyjskiej Prof. A. Shastri. Dał on wyraz głębokiem zainteresowaniu się duchowym rozwojem żydostwa, o którego doniosłej misyi dziejowej jest niezbicie przekonany. Chce, jak może, współpracować ze Żydami okolo osięgnięcie ich celów; sądzi, że naród żydowski nie gotocznie póki nie zbuduje sobie narodowej siedziby wPalestynie, skąd będzie mógł wpływać duchowo na Europę.

Prof. Shastri życzy sprawie żydowskiej jak najlepszego powodzenia i wyczekuje z utęsknieniem dnia, w którym połączą się wszyscy Azyaci dla dobra świata i w którym współżycie to przybierze praktyczne formy.

## Drobne wiadomości.

**KONGRES ŻYDOWSKICH KOBIET** rozpocznie się wkrótce we Wiedniu. Na porządku dziennym znajduje się m. in. sprawa imigracyi. Kongres ma położyć podwaliny pod powszechną organizacyę kobiet żydowskich.

**DOROCZNA KONFERENCYA** amerykańskich syonistów rozpocznie się 17 czerwca w Baltimore.

**DOROCZNA KONFERENCYA** niemieckich syonistów odbędzie się w czerwcu br.

**„Hakenkreuz" w Czechosłowacyi.** Ministerstwo wyznań i oświecenia w Czechosłowacyi zakazało we wszystkich szkołach noszenia „Hakenkreuz", symbolu antysemityzmu.

**„TOWARZYSTWO PALESTYŃSKIE" W EGIPCIE.** Założone w Egipcie „Towarzystwo palestyńskie" rozpoczęło działalność swą wybudowaniem dwóch wielkich domów w Jaffie, przy ul. Króla Jerzego. Domy te należą do najpiękniejszych w mieście. Obecnie przystępuje towarzystwo to do wybudowy domków mieszkalnych w Palestynie kapitałem 40.000 funtów egipskich. Domki te sprzedawane będą na spłaty ratalne w ciągu lat 10.

**RZĄD WĘGIERSKI WALCZY Z ANTYSEMITYZMEM.** Władze węgierskie wydały zakaz urządzenia demonstracyi „Odradzających się Węgier", która miała się odbyć w Budapeszcie 15 bm. Plakaty antysemickie, które zostały rozklejone na ulicach Budapesztu w związku z tą demonstracyą, policya usunęła. Organa policyi przeprowadziły szereg rewizyi u głównych przywódców „Odradzających się Węgier" i wykryły szereg dokumentów o charakterze niezwykle sensacyjnym. Krążą pogłoski, że związek „Odrodzonych Węgier" przygotowywał zamach stanu.

## Josef Chaim Brenner
### kilka uwag w drugą rocznicę śmierci.

(Dokończenie.).

Ekskluzywny, skrajny subjektywista, prawie solipsysta, łączy naturę marzycielską z trzeźwem, analizującem widzeniem życia, wobec którego był bardzo często objektywnym jeno obserwatorem. Skrajny racyonalista i jedyny może mistyk w naszej najnowszej literaturze; niezmordowany analityk a mimo to dążący i marzący ciągle o swej wielkiej syntezie. Analiza zaś jego rozwielmożniwszy się na dobre w jego duszy nie dozwalała mu spojrzeć na dziecko, by nie pomyśleć o starości, a kontemplacya kobiety nasuwała mu zawsze myśl o jej szkielecie. Dlatego nie znajdziesz w dziełach umiłowania przyrody i jej powabów. Brenner nienawidził jej jak wroga, z którym się jest skazanym na wieczną nieustanną walkę, a kochał ją tylko jako objekt pracy dla pracy, pracy dla życia, wśród której się zapomina o życiu. Kochał ją jako arenę ciągłych w ustawicznej emocyi utrzymujących prób i zmagań, upadków i ich konsekwencyi wzniesień. Wielką ilość naszych zagadnień uważał Brenner za rebus, którego rozwiązanie z góry mamy w ręku, a któremu to rozwiązaniu na imię praca, praca i jeszcze raz praca „Dath haawodah". Oto hasło i odzew jakie stworzył Brenner dla pracującej Palestyny. Religią na ekstaza pracy, w każdym jednak razie nie fetysz pracy, fetysze bowiem wszelkiego autoramentu były przez niego znienawidzone.

Prawdziwy Żyd do szpiku kości w poszukiwaniu „tachlith" nie widział w naturze objektu dla pięknych poetów, by w pięknych sonetach, a może nawet tryoletach, opisywali piękne widoki natury. Zapach zaś pomarańczowych pęków przypomina mu najwyżej woń.. perfumy, którą gdzieś zapamiętał podczas rozmyślań o swojem i narodu żydowskiego „tachlith" gdzieś podczas spacerów po londyńskiem City, new-jorskich bulwarach lub u wschodnich piękności Jerozolimy.

Prawda, praca i cel. Oto wszystko, o co błagał przez całe swoje życie ten biedny, wiecznie cierpiący Ahaswer. W cierniowej chodził koronie od kraju do kraju, od jednego zakątka golusu w drugi i budził twardym swym kosturem śpiących i opornych. I ani chwilki czasu nie miał, by spocząć i głębiej namyśleć się nad swemi cierpieniami i innych ani talentu ćwiczyć nie mógł. Dlatego nie znajdziesz w nim żadnego stylizowania, ni krzty sztuki dla sztuki, ale mimoto sztuka w pełnem tego słowa znaczeniu, choć zbrudzona pleśnią namułu życiowego, a prostota uzyskana z nieludzkiego, nadludzkiego wyrafinowania psychicznego. Nie miał on czasu na szukanie ozdób poetyckich lub pięknych i błyskotliwych wyrażeń. Szukał jedynie z wielkim wysiłkiem dokładnego wyrażenia tego, co czuje, tego co było potrzebnem do budzenia śpiącego ducha narodu. A udatny wyraz nadawał się dla niego prawdziwą ulgą. Cierpienia własne i obce parły go do bezładnego przelewania na papier tego, co mu dokuczało i do wołania i krzyczenia aż do skutku lub.. ochrypnięcia. Obiema rękami chwytał się wieczystej swej troski, i jak św. Julian zimne i obrzydłe ciało trędowatego, przyciskał on do swego zbolałego serca marność swego biednego narodu, pewny, że łaska poznania nadejść musi i rozświetlić ciemności jego „de profundis". I nadeszła łaska i nastała jasność, która wykrzyknęła swoje upojne, świadome już „heureka", w tej może dopiero chwili, gdy żelazo zezwierzęconego Araba zatapiało się w gojącej się od ran piersi. O tej jednak jasności nic nam już nie powiedział. Zresztą o tem nic powiedzieć nie można. Gdy bowiem zamknął wielką swą powieścią pierwszą swą epokę, epokę cierpień i wątpliwości zaczął nam już pisać artystyczne, objektywne, idylliczno- sielankowe obrazki z odradzającego się Erec.

I wtedy to, gdy po trudach syżyfowych wędrówek osiadł w kraju „wielkiej nadziei" i zaczął się patrzeć na życie oczyma miłości, wynikającej z poznania, przyszło mu położyć głowę pod nóż pogromczyka.

Lecz jakieś mocne przekonanie tkwi we mnie, że Brenner musiał tak zginąć. Że musiał zginąć. ...śnie podczas pogromu i to z bronią w ręku broniący swych blizkich, by ich nie obronić. Że musiał zginąć przypadkowo napadnięty w swoim własnym kraju i swoim własnym domu. Że musiał zginąć, patrząc śmierci w oczy bez nadziei ocalenia siebie i swoich blizkich, bo w ten sam sposób wszyscy jego bracia we wszystkich zakątkach golusu zawsze ginęli, giną i kto wie jak długo jeszcze ginąć będą. „Według praw logiki przyszłość narodu żydowskiego jest wątpliwa, ale trzeba pracować".

Oto słowa, któremi zakończył swoją najbardziej pessymistyczną rzecz.

Pamiętajmy o tem.

**Chaim Löw.**

ECHA POLITYCZNE.

# Ruch wyborczy w Turcyi.

Wobec zbliżających się wyborów w Turcyi zarysowują się partye tureckie coraz jaśniej i wyraziściej na punkcie wewnętrznej polityki tureckiej — konstytucyi. Ciernisty ten problem poruszyła ponownie opozycya Angory. Przez podniesienie sprawy konstytucyi spodziewali się przeciwnicy kemalistycznego rządu, że wiotki ich program zyska na treści. Pozatem podkreślić należy wcale zwartą jedność obozów tureckich, które gotowe są zdać się w zupełności na Mustafę Kemala; wskutek tego rozpadła się grupa opozycyjna na dwie partye, z których jedna zmierza do zupełnego powrotu do dawnej formy ustroju, tj. do konstytucyjnego sułtanatu, a druga wrócić chce kalifatowi tylko kilka egzekutywnych, reprezentatywnych upełnomocnień. Działalność tej drugiej grupy utrudnia niemało ostatnia „Ustawa ochrony konstytucyi", na zasadzie której wszyscy zmierzający do zmian obecnej konstytucyi podpadają karom za zdradę stanu. Wobec tego zwycięstwo partyi Mustafa Kemala Paszy zyskuje na sile i stanowczości.

Całą obecną sytuacyę wewnętrzną Turcyi oświetlą może najlepiej oświadczenia kierujących mężów partyj tureckich w sprawie wyborów. Posłowie tureccy Ali Bey i Riza Bey oświadczyli sprawozdawcy „N. Fr. Presse" imieniem pierwszej grupy Wielkiego Zgromadzenia Narodowego: Partya nasza, tj. stronnictwo Ghazi Mustafa Kemal Paszy stanie do wyborów pod dawną swoją nazwą: „Mudafai Hukuk". Dopiero w nowoobranem Zgromadzeniu narodowem ukonstytuuje się ona jako „partya ludowa". Nasz program wyborczy w jednem słowie: suwerenność ludu. Naród nasz wypowiedział się przeciwko wszelkiemu powrotowi do starego systemu sułtańskiego. Chcemy rozbudować i utrwalić demokratyczny system Zgromadzenia. Większość Turków jest za utrzymaniem nowotureckiej konstytucyi, tylko szczupła garstka kosmopolitów i zaprzedańców występuje przeciwko niej. W sprawie gospodarczego programu partyi oświadczył Riza Bey: „Zamierzamy budować. Budować, czego nie posiadaliśmy dotąd, odbudować, co zniszczył wróg. Chcemy oprzeć rolnictwo na szerokich i nowoczesnych podstawach, chcemy powołać do życia narodowy, swojski przemysł. Ponieważ nasze środki narodowe na razie zbyt szczupłe i drobne, otworzymy podwoje również kapitałom obcym i cudzej pracy, przyczem wykluczymy tylko politykujących interesentów. Nie będziemy też mogli z konieczności ominąć ceł ochronnych, bo przemysł nasz zbyt jeszcze młody nie mógłby sprostać zagranicznej konkurencyi." Wobec takiego programu nie będzie mogła opozycya wogóle stanąć do walki. Zwycięstwo partyi „Mudafai-Hukuk" pewne. Blok z niemahometańską ludnością nie znalazłby u tej partyi zbyt dużo sympatyi.

Dookoła wzięcia udziału we wyborach dawnej partyi młodotureckiej „O jedność i postęp" toczy się ostatnio, zwłaszcza w Konstantynopolu, ostra polemika, skierowana głównie przeciwko byłemu prowodyrowi przemożnych niegdyś „Młodoturków", przeciw Hussein Dyahid Beyowi. Oświadczył on z naciskiem, że członkowie dawnego, a dziś już nie istniejącego i do wyborów nie stającego komitetu młodotureckiego oddadzą swe głosy na stronnictwo Mustafy Kemala, a już zgoła nie myślą popierać opozycyi.

Podobnie wypowiadają się przedstawiciele robotników tureckich, którzy tworzą jeden blok pod kierunkiem Mehemed Beya. I oni nie stawiają osobnych kandydatur, bo póki niema pokoju stoją oni na narodowej podstawie i będą popierać Kemala. Niema w Turcyi lewicowo-socyalistycznego ruchu; uważają go nawet za zbyteczny w znaczeniu europejskiem. To też utrzymują robotnicy tureccy luźny tylko kontakt z londyńską i amsterdamską międzynarodówką i pozatem wolni są od wpływów postronnych.

Wobec tego wszystkiego zwycięstwo Kemala Paszy jest — pewne.

---

# Propaganda pogromowa w Radomiu.

Kraków, 2 maja.

Wychodzi w Radomiu raz na tydzień świstek czterostronicowy, bity gęstym petitem, pod szumną nazwą: „Odrodzenie". Pojmuje ono swą misyę odrodzeniową na sposób iście chuligański. Co słowo — to świadoma celu przygrywka pogromowa! I tak na czoło numeru onego „Odrodzenia" z dnia 29 bm. wysunięto następujące „ostrzeżenie":

„Uprzedzamy rabina, kahał i gminę żydowską w Radomiu, że niech się nie ważą zjawiać w czasie obchodu Konstytucyi 3go Maja do pochodu. Dosyć tego „mydlenia" nam oczu, dosyć pozorów; dosyć lekceważenia nas, jak dwa razy byliście w cylindrach i kapeluszach w czasie nabożeństwa staliście jak zaklęci szatani, prowokując nas!... Wyślijcie delegacyę do Moskwy i tam składajcie hołd waszemu królowi Lejbie Bronsztajnowi, mordercy naszych księży, a tu w Polsce warai trzymać się z szacunkiem i poważaniem dla Polaków, ale daleko, by nie drażnić nas swoim widokiem! Nie chcemy was znać i widzieć was na oczy, jako moralnie współwinnych w zamordowaniu ks. Butkiewicza! Daliście dowód patryotyzmu polskiego w Warszawie, przez zamknięcie sklepów z rozkazu waszego Lejby i przez wasze bezczelne kłamstwa o pogromach, które nie miały i nie mogły mieć miejsca, bo chrześcijanie nie myślą brudzić swych rąk o wasze brudne chałaty i zawszone brody, nie myślą dotykać się zbroczonych we krwi zamordowanego przez waszych przodków, Chrystusa, a przez waszego Lejbę w Moskwie ks. prałata Butkiewicza i my te sklepy tam, czy tu w Radomiu będziemy zawsze omijali, aż je zamkniecie raz na zawsze i wyjedziecie do Moskwy lub Palestyny.".

A z kolei czytamy tam następujący „apel" do robotników:

„Robotnicy! Święto 1 maja jest świętem Żydów, zbrodniarzy i morderców ks. prałata Butkiewicza. Nie święćcie z Żydami i ich pachołkami. Święto ludzi pracy, sprawiedliwości i światła jest dzień 3 Maja zostało uznane przez Sejm Ustawodawczy, jako święto całej Polski.

3 Maja stańcie wszyscy w szeregach pod sztandarami Matki Boskiej i Białego Orła i pokażcie mordercom swoją liczebność.

1 Maja niech świętują szubrawcy, łotrzy zbóje, złodzieje, ćmy nocne i zaprzedani Żydom judasze, a robotnik polski nie pójdzie w szeregach z Żydami".

W innem znowu miejscu czytamy następujące jawne nawoływanie do rzezi Żydów:

;„Nie zwlekać z akcyą obrony, jeżeli chcemy uratować od przewalenia, zdeptania i oplucia Krzyż Chrystusowy, sztandar narodów chrześcijańskich!

Spieszmy, by nie zapadł mrok nocy ciemnej, strasznej i ponurej i rynsztokami nie popłynęła nasza krew!... wytoczona przez Żydów!...

Spieszmy!...

„Oko za oko",

„Ząb za ząb".

Z tą różnicą, że za jedno oko chrześcijańskie, za jeden ząb, tysiące żydowskich bez źdźbła litości tak jak oni robią, bo chcą zwyciężyć!

Słuszne dowodzenia nasze opieramy na przykładzie z wojny światowej.

Niemcy pierwsi poczęli topić okręty, pierwsi poczęli rzucać bomby, strzały, pierwsi poczęli truć gazami itp. stosować nieludzkie gwałty i ohydy.

I wyobraźmy sobie, gdyby Foch był względnym, łagodnym, uprzejmym i twierdził, że nie wypada środkami wroga walczyć, czy wygrałby wojnę?

Nie! Dziś szwabi rządziliby w Paryżu, Londynie, Warszawie i Piotrogrodzie.

Koalicya musiała naśladować wroga i jeszcze stworzyć tanki i zwyciężyła, tak czy nie?

To samo i w walce (właściwie w obronie bo oni walczą) z Żydami, trzeba ich środki walki pomnożyć i zastosować bezwzględnie, to świat chrześcijański zwycięży, inaczej zginie raz na zawsze!

Ratujmy Krzyż Chrystusa przed gorszą zniewagą, ratujmy świątynie Boże, ratujmy ziemie chrześcijan, ratujmy siebie i młodsze pokolenia, by nie jęczały w jarzmie okrutnej, tyrańskiej niewoli żydowskiej.

Precz z Żydami!"

Nauka „Głosu Narodu" nie idzie więc na marne. Organy prowincyonalne Chjeny czerpią ze źródła pełnemi garściami.

---

# Votum ufności dla pos. Dr. Reicha

Lwów. Onegdaj odbył się dalszy ciąg omówionej już przez nas w swoim czasie konferencyi poselskiej Dra Leona Reicha, w której uczestniczyli reprezentanci poszczególnych żyd. org. zawodowych i gospodarczych. Do prezydyum powołano pp. Maksa Glasermana, Ignacego Jaegera i Ignacego Menkesa oraz sekr. Münza. Poseł nawiązując do poprzedniej odroczonej konferencyi przedstawił obecną sytuacyę w Sejmie, a w szczególności zaznaczył, iż w ostatnich czasach coraz bardziej ustępuje psychoza przeciwko wszystkiemu, co posłowie żydowscy podnoszą i coraz częściej zdarza się, iż większość sejmowa w plenum i komisyach okazuje zrozumienie dla argumentów rzeczowych posłów żyd., głosując za tychże wnioskami względnie poprawkami. Obecnie zwraca się poseł Reich do zebranych z prośbą o przedstawienie swoich bolączek gospodarczych, aby mógł takowe na terenie sejmowym odpowiednio zastąpić.

Następnie rozpoczęła się ożywiona dyskusya, w której reprezentanci poszczególnych zawodów przedstawiali swe naglące postulaty.

Po zakończonej rzeczowej dyskusyi, która trwała około 4 godzin, p. poseł Reich udzielił wyjaśnień co do stanu poszczególnych kwestyj poruszonych w dyskusyi, i zapewnił, iż mimo wszelkich trudności wraz z Kołem żydowskiem będzie bronił z nieugiętą konsekwencyą interesów żydowskich. Mowę posła przyjęli zebrani rzęsistymi oklaskami.

W końcu podał przew. red. Menkes pod głosowanie wniosek p. Muenza, który brzmi: Zebranie reprezentantów żyd. org. zaw. m. Lwowa wita z podziękowaniem inicyatywę posła dra Leona Reicha do porozumienia się z nimi na tle potrzeb gospodarczych i wyrażają mu podziękowanie za dotychczasową działalność. Rezolucyę tę przyjęto jednogłośnie oklaskami.

---

# KRONIKA.

Kraków, 2 maja.

## Konfiskata „N. Dziennika".

Wczorajszy numer „Nowego Dziennika" został skonfiskowany za części artykułu wstępnego pt. „Czarny memoryał".

—o-o—

— **W ZWIĄZKU Z UROCZYSTOŚCIĄ 3-go MAJA W KRAKOWIE.** Dowództwo obozu warownego komunikuje: W uroczystej mszy polowej na Błoniach wezmą udział następujące oddziały Załogi krakowskiej: 20 p. p. z orkiestrą, 1 p. wojsk kolejowych, dwa bataliony pułków 12 i 16, 5 p. saperów, 2 p. lotniczy, 5 Djon taborów, 5 Djon Sanit., 8 p. ułanów, 21 p. art pol, 6 p. art pol, 5 d. a. k, 5 p. a. c po 3 baterye. Dowództwo nad wszystkiemi oddziałami obejmie Dca 6 Dyw. piech. Gen. brygady E. Tinz, nad oddziałami piechoty pułk. Kruk-Szuster, nad oddziałami artyleryi i kawaleryi podpułk. R. Frendl. Podczas nabożeństwa przygrywać będzie orkiestra 5 pac. Po mszy odbędzie się defilada, po której oddziały wojsk ruszą ulicami: Wolską, Straszewskiego, Dunajewskiego i ul. Szczepańską na Rynek główny, gdzie nastąpi przemówienie. W razie niepogody uroczystość na Błoniach odpada, a nabożeństwo odbędzie się o tej samej godzinie w kościele Maryackim. Wezmą w niem udział: generalicya oraz delegacye oficerów. Z powodu wyjazdu Dow. O. K. gen. Czikla na uroczystość odsłonięcia pomnika Księcia Józefa Poniatowskiego do Warszawy, w uroczystości zastępował go będzie gen. brygady Truszkowski.

— **DZIEŃ ROBOTNICZY 1 MAJA.** Wczorajsze święto robotnicze minęło w Krakowie w zupełnym spokoju. Robotnicy należący do poszczególnych partyi obchodzili święto to odrębnie. I tak PPS-owcy odbyli zgromadzenie na placu Jabłonowskich, „niezależni" na placu koło III Mostu, a żydowskie partye robotnicze w sali Kahału „Ezry" i teatru przy ulicy Bocheńskiej. Demonstracya PPS zgromadziła niewidziane w poprzednich latach tłumy robotników, którzy po wysłuchaniu kilku przemówień rozwinęli się w olbrzymi pochód, zdążający ulicami Podwale, Dunajewskiego, Basztową i Sławkowską do Rynku. W pochodzie niesiono napisy z postulatami robotników w sprawach bezrobocia, aprowizacyi, powszechnego nauczania, budowy domów itp. Również w dzielnicy żydowskiej poszczególne partye odbyły po zgromadzeniach pochody, które przeszły obok siebie na ul. Stradom w spokoju.

Przez cały dzień wczorajszy ruch tramwajowy był wstrzymany; również w przeważnej części zakładów przemysłowych wstrzymali się robotnicy od pracy. W drukarniach natomiast odbywała się normalna praca.

— **BLIZKIE OPRÓŻNIENIE SZKOŁY PRZY UL. WĄZKIEJ.** W swoim czasie zajęliśmy się obszernie sprawą gminnego gmachu szkolnego przy ulicy Wązkiej, zajętego od wybuchu wojny przez wojsko. Na skutek interpelacyi wniesionej przez r. Hilfsteina na posiedzeniu krakowskiej rady wyznaniowej, delegacya rady interweniowała u wiceprezydenta miasta Rollego i dowódcy okręgu generała Czikla w sprawie opróżnienia tej szkoły. Wiceprezydent Rolle przedstawił wówczas delegacyi zabiegi, jakie prezydyum miasta tudzież Rada szkolna w tej sprawie poczyniły. Ostatnio zaszedł w tej sprawie pomyślny zwrot. Prezydent miasta Federowicz zawiadomił prezesa dra Rafała Landaua, że uzyskał przed kilku dniami w ministerstwie spraw wojskowych zapewnienie, iż szkoła ta w najbliższych dniach zostanie przez wojsko opróżniona.

— **NOWE CENY MIĘSA.** Wczoraj wszedł w życie nowy cennik mięsa, zatwierdzony przez województwo. Nowe ceny podaliśmy już we wczorajszym numerze; dodatkowo zaznaczyć należy, że 1 kg. cielęciny w sklepach I. klasy kosztuje 8100 mp, w sklepach drugiej klasy 7900 mp, w sklepach trzeciej klasy 7,700 mp. Ceny mięsa wołowego koszernego są następujące: sklepy I klasy 12,800, drugiej klasy 12.300 mp, trzeciej klasy 11.800 mp.

— **Z TARGU.** W dniu wczorajszym targ krakowski był niezbyt ożywiony. Ceny nie uległy od ostatniego piątku znaczniejszym zmianom. Litr mleka zbieranego kosztował 1200 do 1400 mp, niezbieranego 1800 do 2000 mp, śmietany słodkiej 2400 do 2800 mp, kwaśnej 4000 do 4800 mp, 1 kg. masła 30 do 33 tysiące mk, serą 5500 do 7000 mp, jajo 340 do 370. Ceny drobiu były następujące: kura 20 do 40 tysięcy mp, para kurcząt 20 do 35 tys. mp, kaczka 20 do 25 tys. mp, gęś 35 do 70 tysięcy mp, indyk 80 do 100 tysięcy mp.

Na plac Szczepański zwieziono wielką ilość młodych jarzyn, które sprzedawano po następujących cenach: pół kopy rzodkiewki 1500 do 2000 mp, 1 kilogram szpinaku 1500 do 2000 mp, szparagów 8 do 10 tys. mp, chrzanu 4 do 5000 mp, kalafiory za sztukę 8 do 10 tysięcy marek p.

— **SKOK OPRYSZKA Z I-go PIĘTRA** Onegszej nocy w związku z obławą za kasowymi włamywaczami aresztowała policya poszukiwanego od dłuższego czasu Mojżesza Levitesa false Ballera (lat 32), ze Sokala. Lewites chcąc podczas legitymowania go przez wywiadowcę ratować się ucieczką, wyskoczył z mieszkania na I piętrze przy ulicy Bożego Ciała l. 17 przez okno na ulicę i upadając na bruk doznał ciężkich obrażeń głowy.

— **KRADZIEŻE MIESZKANIOWE.** Wczoraj wieczorem jacyś niewyśledzeni sprawcy włamali się do mieszkania p. Kaufmana przy ulicy Szerokiej l. 33 i skradli złoty pierścionek z brylantem, 6 srebrnych łyżek i bieliznę łącznej wartości około 3 milionów mp. Tegoż wieczora skradziono z mieszkania p. Braumanna przy ulicy Powiśle l. 4 kilka srebrnych lichtarzy, 3 damskie płaszcze i 2 damskie bluzki.

—o-o—



—o-o—

## ZE SPORTU.

**WIEDEŃ.** (Mistrzostwo). Simmering—Hertha 8:1; WAF.—FAC. 2:1; (zawody o puhar) Sportclub—WAC. 6:1; Rapid—Admira 5:1; Hakoah—Mödling 6:2; Wacker—MTK 2:1.

**BUDAPESZT.** FTC.—Törekves 1:1; ULC.—BTC. 3:1; Vivo—MAC. 3:0; Vasas—Zuglo 5:1.

**ZURYCH.** Jong Fellows—Fussballverein Nürnberg 2:3; Fussballclub Zurych—Graskoppers 3:1.

**BAZYLEA.** Old Boys—Frankfurtersprotoerein 4:1.

**ST. GALLEN.** St. Hallen— Blue Star (z Zurychu) 3:2.

**GENEWA.** Servette—Fryburg 4:2.

**LUVERNA.** Slavia pobiła w ostatniej rozgrywce o puhar Ceskie Karlin 3:2; Vrsovice—Victoria Žižkov 2:1.

## Z teatru, literatury i sztuki.

—**Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dzisiaj we środę tragedya An-skiego „Dzień i noc", ściągająca stale tłumy widzów. Jutro we czwartek po południu o godzinie 3-ciej „Dybuk" (po zniżonych cenach), wieczorem „Dzień i noc". W sobotę powtórzenie świetnej sztuki Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy" w znakomitem wykonaniu całego zespołu.

Premiera głośnej sztuki Arcybaszewa pt. „Zazdrość" naznaczona na najbliższy wtorek.

— **3 MAJA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO.** Jutro jako w święto wiekopomnej rocznicy konstytucyi 3 maja daje teatr dwa przedstawienia: Po południu o godzinie 3-ciej „Wesele" w znakomitej obsadzie premierowej, wieczorem zaś „Zmartwychwstanie". Dzisiaj wraca na afisz „Popas Króla Jegomości".

— **SZEŚĆ POSTACI DRAMATU W POSZUKIWANIU AUTORA".** Wchodząca na afisz w sobotę 5 bm. nowość włoskiego autora Ludwika Pirandello obudziła w naszem mieście niezwykłe żywe zainteresowanie ze względu na osobę autora jak i nadzwyczajną treść i formę nowej sztuki.



— **Z OPERY I OPERETKI.** Helena Zboińska-Ruszkowska znakomita primadonna opery warszawskiej, jedna z najlepszych śpiewaczek w Europie, przyjeżdża do Krakowa. Dyrekcya teatru Opera i Operetka pozyskała ją na jeden jedyny występ w sobotę 5 maja w „Lohengrinie".

Dziś we środę 2 maja o godz 7.45 wieczór „Bajadera" ciesząca się niesłabnącem powodzeniem z występem N. Nadieżdiny. We czwartek 3 maja o godz. 4 popołudniu stale atrakcyjna operetka „Dookoła miłości" z występem N. Nadieżdiny, we czwartek o 7.45 wieczorem „Straszny dwór" w doborowej obsadzie.

— **Z BAGATELI.** Dziś (środa) po raz trzeci iskrząca się dowcipem i humorem komedya F. Gandery pt. „Wesele Arletty" w świetnem wykonaniu całego zespołu z pp. Malicką, Ordyńską, Kwiatkowskim, Kliszewskim, Winklerem, Kadenem, Solarskim, Pietruszyńskim.

Jutro dwa przedstawienia, popołudniu (ceny zniżone) „R. H. Inżynier" z przemiłym koncertowo odtwarzającym rolę Haysta reżyserem p. Węgierko i jego świetną partnerką p. Malicką. Wieczorem „Wesele Arletty" w premierowej obsadzie.

Staraniem uczniów gimn. im. Króla Jana Sobieskiego, odegrana zostanie dziś po południu w Bagateli satyra M. Bałuckiego pt. „Ciężkie czasy". Dochód przeznaczony jest na samopomoc koleżeńską. Bilety sprzedaje kasa teatru Bagatela.

—o-o—

**TRUPA WILEŃSKA.**

Środa: „Dzień i noc".
Czwartek pop.: „Dybuk" (ceny zniżone).
Czwartek wiecz.: „Dzień i noc".
Sobota: „Zazdrość" (premiera).

**TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.**

Środa: „Popas Króla Jegomości".
Czwartek popoł.: „Wesele".
Czwartek wiecz.: „Zmartwychwstanie".

**OPERA I OPERETKA.**

Środa: „Bajadera".
Czwartek pop.: „Dookoła miłości".
Czwartek wiecz.: „Straszny dwór".

**TEATR BAGATELA.**

Środa: „Wesele Arletty".
Czwartek pop.: „R. H. Inżynier" (ceny zniżone).
Czwartek wiecz.: „Wesele Arletty".

## Listy z kraju.

**Z B[illegible].**

**Akcya wychowawcza dla sierót żydowskich. — Szykanowanie kupiectwa żydowskiego. — Czytelnia żydowska.**

Komitet opieki nad sierotami rozpoczął w ostatnich dniach akcyę zmierzającą do uzyskania funduszów dla opieki nad sierotami. Na zgromadzeniu ludowem z dnia 19 kwietnia przewodniczący dr Bloch referował w tej sprawie i wskazał na konieczność samopomocy. Dotychczasowa zbiórka dała wyniki zadowalające, tak, że komitet będzie mógł prawdopodobnie z własnych funduszów utrzymać około 10 sierót. Niestety znachodzą się jednostki i to właśnie ze sfer najbogatszych, które marnemi wymówkami starają się uchylić od złożenia ofiary nawet na ten cel filantropijny.

Stowarzyszenie kupców, które niedawno temu rozpoczęło się organizować, dotąd nie zdołało się ukonstytuować z powodu spraw osobistych. Stosunek władz do tutejszego kupiectwa żydowskiego pozostawia niestety wiele do życzenia, gdyż tak Starostwo jak Inspektorat skarbowy mimo upadku gospodarczego stanu kupieckiego szykanuje kupiectwo żydowskie karami i nieproporcyonalnemi podatkami. Kupiectwo żydowskie jest bezbronne, a to tembardziej, że i Stowarzyszenie kupców dotąd nie przyszło do skutku.

Mimo wielokrotnego apelu przewodniczący tutejszej czytelni żydowskiej dotąd nie przystąpił do uruchomienia tej jedynej kulturalnej placówki żydowskiej.

Może tym razem apel odniesie skutek.

## Z Przemyśla.

Przemyśl, 30 kwietnia.

Wczoraj referował poseł Cwi Heller na wielkiem zgromadzeniu o stosunku „Hitachdutu" do pracy palestyńskiej i gołusowej. Apelem do zebranych, by spełnili swój obowiązek wobec „Funduszu Podwalin" w miesiącu palestyńskim zakończył mowca wśród gorących oklasków swoje przemówienie.

O godzinie 8-ej wiecz. odbyło się w lokalu „Hitachdutu" zebranie członków, na którem poseł Heller omówił sprawy aktualne i organizacyjne.

—o-o—

**ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W ŁODZI.** W nocy z 28 na 29 bm. policya łódzka dokonała szeregu rewizyi w północnej dzielnicy miasta, rezultatem czego było aresztowanie około 20 osób, u których znaleziono dużo bibuły komunistycznej oraz listę kandydatów partyi komunistycznej do łódzkiej rady miejskiej. W związku z obławą opieczętowano lokal związku zawodowego przemysłu skórzanego i przemysłu drzewnego pod zarzutem działalności antypaństwowej.

**WZROST DROŻYZNY W ŁODZI.** Komisya miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła, że w miesiącu kwietniu koszt utrzymania rodziny pracowniczej w porównaniu z miesiącem marcem wzrósł o 11,25 proc.

**CHORĄŻY W. P. WYKRADA TAJNE ROZKAZY MIN. SPRAW WOJSK.** Trybunał wojskowy w Łodzi rozpatrywał onegdaj sprawę przeciwko chorążemu Stanisławowi Amarowiczowi, oskarżonemu o zdradę stanu. Z aktu oskarżenia wynika, że władze wojskowe dowiedziały się, iż oskarżony, wykorzystawszy moment, gdy pełnił obowiązki oficera inspekcyjnego Wojsk. Urz. śledczego, wydawał różne dokumenty i rozkazy Min. Spr. Wojsk. bolszewikom. Aby podejrzanego schwytać na gorącym uczynku, podstawiono mu konfidenta, znajomego jego, z którym służyli razem w jednej kompanii. Pseudo-konfidant oświadczył Amarowiczowi, iż jest agentem bolszewickim i zaproponował mu, aby A. dostarczał za pewną opłatą dokumenty i rozkazy tajne. Oskarżony zgodził się na tę propozycyę i pewnego dnia wydał mu odpis tajnego rozkazu za wynagrodzeniem 200 tysięcy marek.

Amarowicza wobec tego aresztowano i osadzono w więzieniu. Na sądzie oskarżony przyznał się, iż wydał odpis tajnego rozkazu, leżącego na biurku. Świadkowie zeznali, iż dokumety były zawsze zamykane i prawdopodobnie podsądny posiadał klucz do szuflady. Podprokurator wnosił o ukaranie podsądnego za zdradę stanu, gdyż wiedział on o tem, że dokumenty mają być oddane państwu ościennemu. Obrońca wnosił o zakwalifikowanie czynu zarzucanego oskarżonemu stosownie d art. 553 k. k. ogólnego, który mówi o urzędniku, winnym ujawnienia wiadomości, lub dokumentów urzędowych, dotyczących bezpieczeństwa państwa. Trybunał przychylił się do wniosku obrońcy i skazał podsądnego na półtora roku więzienia.

**Kongres N. P. R.** Główny komitet wykonawczy NPR. zwołuje do Warszawy na dni 20 i 21 maja kongres partyjny.

—o-o—

## Ze świata.

**FLOTA MOCARSTW ŚWIATOWYCH.** Angielski minister marynarki Ameryki przedstawił w Izbie gmin dane liczbowo co do floty podwodnej wielkich mocarstw. Odnośne liczby przedstawiają się jak następuje: Stany Zjednoczone 76 łodzi podwodnych, Anglia 52, z tego 12 w rezerwie, Japonia 45, Włochy 43, Francya 41.

**ZAMACHY POLITYCZNE W BARCELONIE.** Według doniesień z Barcelony, wydarzyły się tam ostatnio dwa zamachy, których tłem były stosunki polityczne. Ofiarami ich padli byly prezydent tak zwanego czerwonego syndykatu, i jeden z urzędników bankowych również zwolennik skrajnego kierunku.

**SAMOBÓJSTWO PROFESORA WSZECHNICY WIEDEŃSKIEJ.** Profesor wydziału medycznego Uniwersytetu wiedeńskiego Dr. J. Fein otruł się 25 kwietnia we własnem mieszkaniu przez zażycie morfium i weronalu. Powodem samobójstwa były dotkliwe cierpienia przykrej choroby.

**MANIA SAMOBÓJCZA W BERLINIE.—11 SAMOBÓJSTW W CIĄGU OSTATNICH 24 GODZIN.** Według informacyi Tel. Comp. zdarzyło się w Berlinie w ostatnich 24 godzinach około 11 samobójstw. Wszystkie wypadki miały miejsce w uboższych sferach stolicy Niemiec.

## Abonujcie „Nowy Dziennik„

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

# Wybory delegatów na Walne Zgromadzenie Zakładu Pensyjnego dla Funkcyonaryuszy we Lwowie.

Zakład Pensyjny dla Funkcyonaryuszy we Lwowie przystępuje po myśli rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 13 czerwca 1922 Dz. U. Rz. P. Nr. 55 poz. 499 do pierwszych wyborów delegatów na Walne Zgromadzenie.

Powołana w tym celu reskryptem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 12. 9. 1922 Nr. 995. VIII Główna Komisya Wyborcza rozpisuje niniejszem wybory i ogłasza

Okręgami wyborczymi są Województwa: lwowskie, krakowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.

Dla każdego okręgu wyborczego powołaną została po myśli § 6. regulaminu wyborczego Okręgowa Komisya Wyborcza.

Powołana dla okręgu wyborczego Województwa krakowskiego Okręgowa Komisya Wyborcza urzęduje w biurach Ekspozytury Zakładu Pensyjnego w Krakowie ul. Garncarska 1. 7.

Okręg wyborczy Województwa krakowskiego dzieli się po myśli § 7-go regulaminu wyborczego na następujące obwody głosowania:

1) **Kraków** dla miasta i powiatów Kraków. Podgórze obszar wiejski, Wieliczka, Bochnia i Myślenice.

2) **Chrzanów** dla powiatu Chrzanów.

3) **Oświęcim** dla powiatów Oświęcim i Wadowice.

4) **Biała** dla powiatu Biała i dla członków Zakładu pensyjnego (ubezpieczonych i pracodawców) powiatów Bielsko i Cieszyn.

5) **Żywiec** dla powiatu Żywiec.

6) **Nowy Targ** dla powiatów Nowy Targ i Limanowa.

7) **Tarnów** dla powiatów Tarnów, Pilzno, Brzesko, Dąbrowa, Mielec i Ropczyce.

8) **Gorlice** dla powiatów Gorlice, Nowy Sącz, Jasło i Grybów.

Ogłoszenie o wyborach w okręgach wyborczych Województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego umieszczone będzie w dziennikach lwowskich.

Dla wyżej wymienionych obwodów głosowania okręgu wyborczego Województwa krakowskiego ustanawia się następujące lokale wyborcze: w mieście Krakowie trzy lokale, a to: jeden lokal dla całej grupy pracodawców w biurach Ekspozytury Zakładu Pensyjnego ul. Garncarska l. 7, oraz dwa dla grupy ubezpieczonych, w budynku Magistratu, pierwszy dla [illegible]pieczonych od litery A—O, drugi dla ubez[illegible]h od litery P—Ż.

Dla obwodów głosowania Chrzanów, Oświęcim, Biała, Żywiec, Nowy Targ, Tarnów i Gorlice znajdują się lokale wyborcze w biurach dotyczącego Starostwa.

Okręg wyborczy Województwa krakowskiego wybiera ze względu na ilość ubezpieczonych w tym okręgu 27 delegatów, a to 18 z grupy ubezpieczonych, oraz 9 z grupy pracodawców. Ponadto wybiera zastępców delegatów w tej samej ilości i stosunku (§ 5. Regulaminu wyborczego).

**WYBORY ODBĘDĄ SIĘ W NIEDZIELĘ DNIA 24-go CZERWCA 1923 R.**

**Początek o godzinie 10-tej, koniec o 17-tej.**

Spisy wyborców, sporządzone na zasadzie § 3. regulaminu wyborczego wyłożone będą w wyżej wymienionych lokalach wyborczych począwszy od 1. maja 1923.

Czynne i bierne prawo wyborcze mają osoby, ubezpieczone w Zakładzie tak przymusowo jak i dobrowolnie, oraz ich pracodawcy zatrudnieni, względnie zamieszkali na terenie Województwa krakowskiego. Z pośród osób dobrowolnie ubezpieczonych mają czynne i bierne prawo wyborcze tylko te osoby, które w drugim dziale kasy emerytalnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie ubezpieczyły kwotę 600 Kor. względnie 420 mk. Delegaci jak również ich zastępcy muszą być nadto obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej i posiadać czynne prawo wyborcze do Sejmu oraz nie mogą być funkcyonaryuszami zakładu Pensyjnego (§ 4. regulaminu wyborczego).

Najpóźniej do dnia 14 maja 1923 włącznie godzina 18-ta można wnosić reklamacye przeciw spisom wyborców, przyczem zarówno ubezpieczeni jak i pracodawcy mają prawo reklamacyi odnośnie do obu list. — Reklamacye te, o ile żądają wpisania uprawnionych do wyborów, winny zawierać ogólne dane, dotyczące obowiązku ubezpieczenia odnośnej osoby. Reklamacye wnieść należy za pośrednictwem Okręgowej Komisyi do Głównej Komisyi Wyborczej, która rozstrzyga ostatecznie w ciągu 14 dni od daty otrzymania reklamacyi, zawiadamiając zainteresowanych o decyzyi i motywach tejże (§ 10. regulaminu wyborczego).

Listy kandydatów na każdy okręg wyborczy sporządzone oddzielnie dla ubezpieczonych i pracodawców winny być przedłożone Okręgowej Komisyi Wyborczej najpóźniej do dnia 20 maja 1923 godzina 18-ta w dwóch egzemplarzach. Listy te nie mogą zawierać więcej nazwisk, niż wynosi podwójna ilość delegatów i zastępców, mających być wybranymi. Nazwiska osób ponad tę liczbę wykreśla się. Okręgowa Komisya Wyborcza niezwłocznie przesyła jeden egzemplarz zgłoszonych list Głównej Komisyi Wyborczej. Listy te mają wymieniać kandydatów w porządku pierwszeństwa do otrzymania m[illegible], podając nazwisko, imię i zawód, miejsce zamieszkania, nadto o ile idzie o ubezpieczonych adres i nazwisko pracodawcy (przedsiębiorstwa). Listy winny być podpisane najmniej przez 50 wyborców z grupy ubezpieczonych, względnie 20 wyborców z grupy pracodawców danego okręgu i wskazywać pełnomocnika i jego zastępcę, upoważnionego do porozumienia się z Okręgową Komisyą Wyborczą w sprawach zgłoszonej listy (§ 11. regulaminu wyborczego).

Ustalone po myśli § 16 Regulaminu wyborczego listy kandydatów wyłożone będą w wyżej wymienionych lokalach wyborczych najpóźniej na tydzień, a nie wcześniej niż na 2 tygodnie przed dniem wyborów, ponadto zostaną listy kandydatów ogłoszone w dzienniku urzędowym Województwa krakowskiego i w miejscowych dziennikach.

Począwszy od 1 maja 1923 można przeglądać w każdym lokalu wyborczym regulamin wyborczy.

Za Główną Komisyę Wyborczą:

Bronisław Laskownicki, Przewodniczący. Dr. Aleksander Majerski, Sekretarz.

—o-o—

## Z rynków krajowych.

**MATERYAŁY BUDOWLANE.** **Kraków.** Ceny en gross w tys. mkp. Cena maszynowa 1000 szt. 1500, dachówka gąsiory 1 szt. 3, wapno palone 10 ton 3500, gips palony murarski 10 ton 3300, sztukatorski 10 ton 4400, łupek azbestowy 1 szt. 2, parkiety 1 m. kw. 35, ter pogazowy destylowany 1 kg. 3,5, zwyczajny 2,8, papa dachowa 10 m. zależnie od gatunku nr. 120 — 50, nr. 100 — 60, nr. 80 — 75, szkło budowlane 1 m. kw. zależnie od grubości, 1½ mm grub. 18,5, 2 mm 27, szkło ornamentowe 1 m. kw. 40, szkło drutowe 1 m. kw. 91.740, dachówka szklana 1 szt. 16,7, cement 10000 kg (wagon) w beczkach 4500, w workach 4900, cena kafelkowa 5000, w sprzedaży 5400, kamień budowlany 1 m. sześć. 30, klinkery 1 szt. 2, smoła destylowana 1 kg. brutto za netto 3,5, kariolit 10 m. kw. I gat. 100, II gat. 90, III gat. 80, karbolineum 1 kg. netto 4,5. Tendencya mocna na wszystkie artykuły. Popyt odpowiada podaży.

**SKÓRY. Poznań.** W tys. Mp. Skóry bydlęce solone 1 f. 4,3, — cielęce za sztukę 50, — skopowe 1 f. 4, — końskie za sztukę 110, — kozie za sztukę 38, — królicze 1 f. 6, — sarnie letnie za sztukę 5, — zimowe za sztukę 4, — koźlęce 6. Tendencya mocna. Skóry garbowane bez zmiany, tendencya mocna.

Kraków. W tysiącach marek. Skóry bydlęce lekkie, surowe 1 kg 11. — ciężkie 11. cielęce 1 sztuka 55, — juchtowe najlepsze 1 kg 54—56, gorsze 1 kg 46—48, podeszwa krajowa 40—44 za 1 kg, boki i karki 18—20, krupony pasowe 48—50, boks cielęcy 12—13, boks bydlęcy 10—11, bukaty 10—11, Cracovia-Ludwinów 10,5—11,5, chevreaux 12. — Tendencya silna zwłaszcza w skórach surowych, natomiast w gotowych słabsza. Podaż odpowiada popytowi.

**WĘGIEL.** **Kraków** Węgiel górno-śląski 203334 za tonę, — dąbrowiecki 191000, Siersza 190900, Libiąż Bory 207000, węgiel jaworznicki 194800 loco kopalnia. Ceny wraz z 15 prc. podatkiem węglowym dla Małopolski, ustalone na mocy umowy, zawartej między delegatami górników i pracodawców. Uchwalono podnieść prace robotnicze o 10 prc. do końca kwietnia, wskutek czego ceny węgla zostały podwyższone o 7 prc. Podwyżka ta dotyczy tylko węgla grubego (konsumcyjnego), natomiast ceny węgla przemysłowego nie uległy żadnej zmianie.

—o-o—

**NOWE OPODATKOWANIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO.** Min. P. i H. opracowało już w porozumieniu z Min. Skarbu rozporządzenie o nowem opodatkowaniu przemysłu węglowego, które w tych dniach wejdzie na Radę Ministrów. Rozporządzenie obniża z jednej strony podatek węglowy na G. Śląsku o 5 proc. a z drugiej podnosi ten podatek w zagłębiu krakowsko-dąbrowieckiem również o 5 proc., doprowadzając w ten sposób do pewnego zbliżenia między opodatkowaniem węglowem w obu zagłębiach.

Według nowego rozporządzenia podatek węglowy będzie wynosił na G. Śląsku 35 proc., w zagłębiu dąbrowskiem dla jednych kopalń (o grubszych pokładach) 30 proc., dla drugich (o cienkich pokładach) 20 proc., zagłębiu Krakowskiem dla 2 kopalni gwarectwa jaworznickiego: („Kościuszko" i „Piłsudski") 20 proc., dla innych 15 proc. Ten ostatni procent będzie także stanowił stopę podatkową dla kopalni „Silesia" na Śląsku Cieszyńskim.

Rozporządzenie ma obowiązywać wstecz od 1. kwietnia.

**STAN PRZEMYSŁU W MARCU.** Według danych głównego Urzędu statystycznego liczba zatrudnionych w przemyśle robotników wzrosła w dniu 1 kwietnia w porównaniu z dniem 1 marca br. o 0,3 proc. W dniu 1 marca w 3113 przedsiębiorstwach, objętych statystyką, było zatrudnionych 387,821 robotników, w dniu zaś 1 kwietnia 388,871. Liczba zatrudnionych robotników wzrosła w przemysłach, których działalność związana jest z sezonem wiosennym. W Wielkopolsce liczba zatrudnionych robotników wzrosła o 0,6 procent, w Kongresówce o 0,4 procent, natomiast w Małopolsce zatrudniono o 0,6 proc. robotników mniej niż w poprzednim miesiącu. W okresie sprawozdawczym 586 przedsiębiorstw ograniczyło produkcyę, 164 rozszerzyło ją, reszta nie wypełniła odnośnej rubryki. 1249 przedsiębiorstw odnotowało w tym czasie zły stan zamówień, 955 — średni, 233 — dobry, reszta nie wykazała tych danych.

**NOWE PRZEPISY O OPŁATACH STEMPLOWYCH.** Onegdaj podaliśmy w skróceniu najważniejsze postanowienia tej uchwalonej niedawno ustawy. Nadesłany nam w tej sprawie przez Izbę Skarbową obszerny komunikat zamieścimy dla braku miejsca w jutrzejszym numerze.

**WZROST OBROTÓW W P. K. O.** Saldo na kontach PKO. w bezgotówkowym obrocie czekowym w ciągu 1-go kwartału br. wzrosły do sumy 150 miliardów mkp.

**ZNIŻKA CEN WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO.** W związku z obniżeniem opłat podatkowych od węgla górnośląskiego oczekiwana jest w najbliższym czasie zniżka ceny węgla. Nowe ceny obowiązywać będą od dnia 1 maja br.

**„GAZETA BANKOWA"** Nr. 8 z dnia 25 kwietnia ukazał się i zawiera: W. J. Szyszkowski: III. Polski Targ Krajowy i Eksportowy w Poznaniu; Dr Leon Pączewski: Konfiguracya kapitałów na rynkach światowych; Dr Tadeusz Kudelka: Na marginesie ustaw podatkowych; Dr Emil Biedrzycki: Nowe unormowanie obrotu walutami i dewizami w Polsce; Sprawy bieżące; Kronika krajowa i zagraniczna; Kalendaryum.

## Z giełdy.

Kraków, 1 maja.

Rynek dewiz przy małym ruchu bez zmiany. Marki niemieckie były nieco słabsze. Na giełdzie akcyj uległ dziś ruch zwyżkowy wstrzymaniu a nawet niektóre kursy się obniżyły. Przyczyną tego osłabienia były liczne realizacye a prawdopodobnie także „kontrmina". Zwyżkowały mimo to Koszyki, Trzebinia, tłuszcz, TPG., oraz z bankowych Hipoteczny (+ 14.000), Małopolski (+ 11 tysięcy) i Ziemski Kredytowy (+ 10.000).

W Warszawie robiono Zieleniewski 305—290 tysięcy, Chodorów 140—130 tysięcy, Parowozy 72—71 tysięcy, Polska Nafta 27—48500, Pocisk 28—80.000.

—o-o—

**Giełda warszawska z dnia 1 b. m.** Dolary Stanów Zjedn. tranz. 46750—46500, tranzakcya 46730, kupno 46270. Marki niemieckie 1·46.

Czeki: Belgia 2737—2735, sprzedaż 2748, kupno 2722. Berlin 1·50—1·46, sprzedaż 1·48, kupno 1·44. Gdańsk 1·49½—146, sprzedaż 1·48. kupno 1·44. Londyn 218000—217000, sprzedaż 218000. kupno 216000. Nowy Jork 46750—46500, sprzedaż 46730. kupno 46270. Nowy Jork drobne sprzedaż 46680, kupno 46220. Paryż 3185—3162½, sprzedaż 3178, kupno 3146 Praga 1410. Szwajcarya 8525—8480, sprzedaż 8520 kupno 8440. Wiedeń 0·68½—0·68, sprzedaż 0·68, kupno 0·68. Włochy 2330—2305.

## Giełda krakowska z dnia 1 maja 1923

| Waluty. | Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno | Sprzedaż | Czeki, przekazy wypłaty Kupno | Sprzedaż | Transakcye |
|---|---|---|---|---|---|
| Dol. St. Zj. | 46000 | 48000 | 46000 | 48000 | 47400— |
| Dol. kan. | —·— | —·— | —·— | —·— | |
| Frank fr. | 3100— | 3250— | 3100·— | 3250·— | 3235—3180 |
| Fran. belg. | 2750— | 2850·— | 2750·— | 2850— | |
| Fran. szw. | 8500— | 8760·— | 8500·— | 8700·— | 8700 |
| Funty szt. | 215.000 | 225.000 | 215.000 | 225.000 | 221—222000 |
| Mk. niem | 1·45 | 1·65 | 1·45 | 1·65 | 1·56 |
| Kor. austr. | 0·62 | 0·70 | 0·62 | 0·70 | 0·68 |
| Kor. cz. | 1350·— | 1450·— | 1350·— | 1450·— | 1420—1425 |
| Kor. węg. | —·— | —·— | —·— | —·— | |
| Kor. szw. | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Kor. duń. | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Kor. norw | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Lei rum | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Liry | 2300·— | 2400·— | 2350·— | 2450·— | 2400 |
| Floreny | —·— | —·— | 18.600 | 19.000 | 18650 |

| Akcye bankowe. | Waluta markowa: ofiar. | żądano | Transakcye |
|---|---|---|---|
| Polski Bank Przem. I-VIII | 25000·- | 33000·- | 30000—22000 |
| Bank Hipoteczny | 26000· | 30000·- | 20000-29000 |
| Bank Małopolski | 150 00·- | 25500· | 15000-24000 |
| Ziemski Bank Kredyt. | 23000· | 25000· | 23000-28000 |
| Powszechny Bank Kred. | —·— | —·— | |
| Bank Z. dla Kresów, Łańcut | —·— | —·— | |
| **Akcye Tow. handl. i przem.** | | | |
| Polskie Tow. handl. | 15000 | 20000·- | 20000—18000 |
| Handl. Sp. akc. „Impex" | 1500 | 2500 | 2500—1800 |
| „Polski Glob" | 4000·— | 5000·— | 5000—4200 |
| C. Hartwig, Poznań | —·— | —·— | |
| Żegluga Polska | 5500— | 7000.— | 6500—6200 |
| Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi | —·— | —·— | |
| Zieleniewski 1—IV | 250.000 | 280.000 | 280—25000 |
| H. Cegielski, Poznań | 400.000 | 450.000 | 450—400000 |
| Parowozy I-III. | 60.000 | 68.000 | 66000—62000 |
| „Lemiesz" fabr. masz. roln. | —·— | —·— | |
| „Trzebinia" żel. | 55 000 | 65.000 | 65000—57500 |
| Zakłady amunic. „Pocisk" | 20 000·- | 25000 - | 24000 |
| Huta żelazna, Kraków | —·— | —·— | |
| „Automotor" fabr. samoch. | 15000 | 20000·- | 20000—18000 |
| Fab. Portl.-Cem. Szczakowa | —·— | —·— | |
| „Górka" fabryka cementu | 210.000 | 235.000 | 235—220000 |
| Sierszańskie Zak. Gór. S. A. | 165 000 | 175.000 | 175—170000 |
| „Tepege" Tow. dla prz. gór. | 90.000 | 100.000 | 90060—99000 |
| Ska akc. przem. naft. i g. z. | —·— | —·— | |
| Karpackie Tow. naftowe | —·— | —·— | |
| Akc. Tow. naft. „Galicya" | —·— | —·— | |
| A. T. dla przem. oleju skal. | —·— | —·— | |
| Polska Nafta | 30000 - | 45000· | 40000—34000 |
| Elektr. w Sierszy I-IV | 30000·- | 40000 · | 38000—33000 |
| „Oikos" T. A. | 150000 | 180000 | 18—170000 |
| „Pezet" Powsz. zakł. bud. | —·— | —.- | |
| Fabr. przet. tł. w Trzebini | 85.000 | 95.000 | 90000—95000 |
| „Krakus" Zj. fab. prz. wysk. | 60.000 | 75.000 | 60000—75000 |
| Fabr. porcel. w Ćmielowie | 70.000 | 80 000 | 75000 |
| Fabr. cukru w Chodorowie | 125.000 | 145.000 | 14000—13000 |
| W. Kucharski fabr. metal. | —·— | —·— | |
| Herzfeld-Victorius, odl. żel. | —·— | —·— | |
| „Pharma" Mag. Jaworznicki | 56.000 | 66.000 | 65500—59000 |
| S. W. Niemojowski | 50.000 | 60.000 | 60000—53000 |
| Fabr. kapeluszy w Myślen. | —·— | —·— | |
| Syndykat koszyk. Kraków | 15000 | 20000 | 18000—16200 |

—o-o—

**KRAKÓW. PAT.** Giełda zbożowa: Żyto wschodnio-małopolskie 136 tysięcy, żyto 140 tysięcy, owies 144 tysiące, pszenica loco Podłęże 230 tysięcy, mąka żytnia 70 prc. 242.500, kasza tatarczana 260 tysięcy. Tendencya zniżkowa. Dowóz lepszy.

# TELEGRAMY.

## Podpisanie układu z Chesterem.

**Wiedeń. PAT.** „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Konstantynopola pod datą 30 kwietnia: Układ między rządem tureckim a amerykańską administracyą Chester co do tureckich koncesyi kolejowych został dziś w Angorze przez pełnomocnika angorskiego i przedstawiciela zarządu koncernu Chester podpisany.

## Opozycya sowiecka.

**Berlin.** (AW) Według doniesień tutejszych dzienników z Moskwy, poza Krasinem głównym opozycyonistą na zjeździe partyi komunistycznej, poważne przemówienie krytykujące wewnętrzne stosunki partyi i politykę gospodarczą wygłosili: Łarin, Litwinow i Preobrażenskij. Nie należy jednak przeceniać znaczenia tej opozycyi, gdyż nie posiada ona w przeciw stawieniu do swoich przeciwników jednolitego i pozytywnego prodramu, a łączy się jedynie w negatywnej krytyce obecnej polityki gospodarczej sowietów. Zinowjew w ostatniej mowie wyraził przekonanie, że obrady zjazdu wykazały całkowitą jednomyślność jego uczestników. Jednomyślność ta jest jednak pozorna, gdyż ograniczała się tylko do uchwalenia rezolucyi stwierdzających opłakany stan w różnych gałęziach życia gospodarczego w Rosyi. Kiedy chodziło o zaradzeniu złemu, jednomyślność znikała.

Przemówienie radykalnych członków partyi komunistycznej starały się dowieść, że gospodarcze elementy kierujące partyą znajdują się pod wpływem burżuazyi.

## Stan zdrowia Lenina.

**Sztokholm.** (AW) Według nadeszłych tu prywatnych wiadomości z Moskwy Lenin uległ w ostatnich dniach zapaleniu płuc, które przy jego i tak ciężkim stanie budzi już największe obawy.

## Ludność Petersburga.

**Moskwa.** (AW) Ostatni spis ludności w Petersburgu wykazuje 1,065.000 głów. W roku 1920 ludność liczyła 740.000.

## Stosunki sowiecko-japońskie.

**Moskwa.** (AW) Oficyalny komunikat komisaryatu spraw zagranicznych donosi, iż w ostatnim miesiącu rząd japoński dwukrotnie składał rządowi sowieckiemu propozycye przystąpienia do rokowań o traktat wznawiający normalne stosunki między obu państwami.

Treścią propozycyi japońskich jest niezwłoczne wzajemne obsadzenie agentur handlowych.

Rząd sowiecki propozycye tych nie rozpatrywał, ponieważ rząd japoński nie zezwalał Joffemu, na korzystanie z szyfru. Obecnie projekt japoński poddany będzie rozpatrzeniu.

**Moskwa.** (AW) Tokijska gazeta „Dżidżi" twierdzi, iż rząd japoński żądał będzie od sowietów uznania długów wojennych, przywrócenia prawa własności dla cudzoziemców oraz swobody dostępu na Syberyę. Gazeta „Kokuni" stwierdza, że Japonia nie będzie mogła opuścić Sachalinu, bez pewnych zastrzeżeń.

## Objazdy p. Brianda.

**Paryż.** (AW) Były prezydent ministrów Briand wygłosi 3-go czerwca br. wielką mowę polityczną w St. Nazaire. Briand zamierza dokonać objazdu całej Francyi zachodniej wygłaszając w większych miastach przemówienia polityczne.

## Lloyd George o zadaniach liberalizmu

**Londyn. PAT.** Lloyd George omawiał na zebraniu partyi liberalnej w Manchester program partyi. Zdaniem Lloyda George'a pierwszym wielkim obowiązkiem partyi liberalnej musi być usunięcie tyranii miecza. Nowa wojna wtrąciłaby bowiem cywilizacyę w taką przepaść, iż tylko za setki lat możnaby ją na nowo podźwignąć. Partya liberalna powinna dążyć do tego, aby tak kapitaliści jak i pracujący ściśle współdziałali z sobą. Imperyum brytyjskie jest państwem, które zawsze walczyło o wolność i prawo i w tem państwie liberałowie, zdaniem Lloyda George'a, są ową gwiazdą wolności. W dalszym ciągu oświadczył Lloyd George, że państwu angielskiemu grozi niebezpieczeństwo ze strony socyalizmu, który dąży do ujarzmienia stanu robotniczego dla osiągnięcia własnych korzyści. Jedynie liberalizm jest podstawą wolności robotników. Zadanie liberalizmu dlatego jest tak wielkie, że musi on ustalić na świecie rzeczywisty pokój, oparty na międzynarodowej podstawie prawa, sprawiedliwości i zaufania.

## Powrót lorda Cecila.

**Leafield. PAT.** Polradio. Lord Robert Cecil jest w drodze do Anglii ze Stanów Zjednoczonych, gdzie był czynny na rzecz rozszerzenia podstawy Ligi narodów i badał zapatrywania Ameryki na instytucyę Ligi. W przemówieniu pożegnalnem, wygłoszonem w klubie ekonomicznym lord Cecil wyraził się optymistycznie o rezultatach swojej misyi i twierdził, opierając się na ostatnich wydarzeniach, że Stany Zjednoczone porzucą stanowisko odosobnione zajmowane dotychczas.

## Przedstawiciele Polski w trybunale rozjemczym w Hadze

**Warszawa. PAT.** „Kuryer Polski" donosi: Rząd polski zamianował na członka stałego międzynarodowego sądu rozjemczego w Hadze Zygmunta Cybichowskiego, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, historyka Jana Kucharzewskiego, b. prezesa ministrów, Dra Michała hr. Rostworowskiego, prof. Uniwersytetu krakowskiego, i posła Ignacego Szebeko.

—o-o—

# Tylko zgoda doprowadzi do rozkwitu Rzeczypospolitej.

## Z przemówienia Prezydenta Wojciechowskiego w Pucku.

Puck. PAT. Na przyjęcie prezydenta Rzeczpospolitej miasto zostało odświętnie udekorowane. Wszystkie ulice były przybrane zielenią, co kilkadziesiąt kroków wznosiły się bramy tryumfalne a między nimi kilka bram rybackich zbudowanych z sieci rybackich. Na rynku zebrali się na powitanie prezydenta przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z dowódcą floty, komendantem Świrskim na czele, oraz kompania honorowa marynarki.

Po powitaniu prezydenta przez przedstawicieli władz cywilnych oraz wojskowych prezydent przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem odbyła się przed prezydentem defilada oddziałów piechoty, marynarki, młodzieży szkolnej, delegacyi cechów i stowarzyszeń itd. Następnie udał się pan prezydent do Starostwa, gdzie udzielał posłuchań, poczem wyjechał do domu kuracyjnego na obiad wydany na jego cześć przez miasto. Pod koniec obiadu w odpowiedzi na powitanie starosty Lipskiego wygłosił prezydent krótkie przemówienie.

Przemówienie to rozpoczął prezydent od stwierdzenia, że niema żadnych wątpliwości co do patryotyzmu i lojalności ludu pomorskiego zwłaszcza w tej najbardziej na północ wysuniętej częsci Pomorza, jednakże mimo radości, jaką odczuwa wśród Kaszubów prezydent trawiony jest troską czy solidarność wewnętrzna wytworzona w okresie niewoli przetrwa szczęśliwie zmianę warunków. Zmniejszona siła oporu nie powinna osłabiać zgody. Dziś zgoda jest najbardziej potrzebna niż w innym okresie niewoli. Obowiązkiem naszym jest ciągle przypominać, że zgoda jest najelementarniejszym warunkiem do spełnienia misyi nałożonej przez Opatrzność na naród polski. Tylko zgoda doprowadzi do rozkwitu Rzeczypospolitej. Osiągnie się to przez wytworzenie silnej opinii, która tę zgodę wprost nakazywać będzie wszystkim. W naszej przeszłości nawet „liberum veto" długo hamowane było przez opinię publiczną. Wszyscy wyrażając gotowość służby dla sprawy publicznej powinni pracować w kierunku wytworzenia zgody opinii, albowiem pierwszą jest ona zasadą wychowania bytu Rzeczpospolitej, w której mało jest pola dla odmiennych poglądów. Przemówienie swoje zakończył prezydent słowami: Daj przeto Boże jak najwięcej zgody.

Z domu kuracyjnego udał się prezydent do pociągu, w którym przenocował.

## Powrót z Pomorza.

Wejherowo. PAT. Wczoraj o godzinie 8-mej wieczorem prezydent Rzeczpospolitej żegnany entuzyastycznie przez tłumy tysięczne ludności opuścił Wejherowo udając się w drogę powrotną do Warszawy.

Warszawa. PAT. „Kuryer Polski" donosi: W pociągu prezesa ministrów powrócili do Warszawy ministrowie gen. Sosnkowski, Zagórny-Marynowski, Raczyński i Ossowski, oraz nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną Tadeusz Hertleb.

Warszawa. PAT. „Kuryer Polski" donosi: W dniu dzisiejszym powrócił do Warszawy marszałek Senatu pociągiem premiera, zaś marszałek sejmu Rataj z wicemarszałkami pociągiem sejmowym przez Mławę.

## Marszałek Foch w Wiedniu.

Wiedeń. PAT. Marszałek Foch przyjechał tu dziś o godzinie 6.50. W otoczeniu jego znajdują się maj. generał Hallyer, szef francuskiej misyi wojskowej w Wiedniu, major Beck, charge d'affaires polski. Na dworcu powitali marszałka francuski poseł Lefebre-Pontalis, poseł polski hr. Lasocki i Attache wojskowy major Barański. Marszałek Foch udał się do poselstwa francuskiego na placu Schwarzenberga. W Wiedniu zabawi cały dzień a o godz. 10.20 odjedzie do Warszawy. Popołudniu wyda poselstwo francuskie na cześć gościa przyjęcie, na którem będą obecni szefowie misyi zagranicznych i goście zaproszeni.

## Przed przyjazdem marszałka Focha do Polski.

Warszawa. PAT. „Kuryer Poranny" dowiaduje się, że prace nad wykonaniem dyplomu nominacyjnego dla marszałka Focha dobiegają końca. Dyplom ten zdobią emblemata polskie wykonane przez artystę malarza i architekta Ryszarda Biskego. W pośrodku herb państwa okolony chorągwiami i znakami bojowymi Polski. Tekst dyplomu zawierać będzie jedynie dekret nominacyjny na marszałka Polski podpisany przez prezydenta Rzeczpospolitej.

Warszawa. PAT. „Rzeczpospolita" donosi: Ziemianie kujawscy zamierzają wręczyć marszałkowi Fochowi starożytną czarę, wykopaną z ziemi, a pochodzącą z XII wieku. Do czary tej ma być włożona garść ziemi z pod Płowiec. Symboliczny dar ziemian kujawskich wręczony będzie w sposób uroczysty Fochowi, jako wielkiemu pogromcy Krzyżaków.



Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.